Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochowski

Nr. 526

Poznań, piątek dnia 14 listopada 1930

Rok XXV

Rewizje w Krakowie i Lwowie

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.). — We czwartek popołudniu dokonano w Krakowie czwartej z rzędu rewizji w lokalu Stron. Narodowego.

We Lwowie o godz. 7 wiecz, do redakcji „Lwowskiego Kurjera Porannego" wkroczył oddział, złożony z 20 policjantów i przeprowadził tam 2-godzinną rewizję. Następnie zrewidowano lokal administracji oraz lokal komitetu wyborczego Stronnictwa. (w)

Do żydowskiej „złotej księgi"

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.). — Agencja „Iskra" otrzymała z Jerozolimy następującą depeszę:

„Żydzi polscy w Palseytnie postanowili wpisać konsula gen. Zbyszewskiego, opuszczającego placówkę, do żydowskiej „złotej księgi". (w)

Ujęcie działaczy komunistycznych

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.) — We czwartek przeprowadzono w rozmaitych punktach na Śląsku rewizje, podczas których ujęto kilku działaczy komunistycznych, zajmujących się kontrabandą bibuły komunistycznej.

Szła ona 2 drogami. Jedną ze Śląska czeskiego, gdzie organizował ją poseł komunistyczny do parlamentu czeskiego Karol Sliwka, a drugą ze Śląska niem., gdzie kolportaż organizował b. poseł komunistyczny na Sejm śląski Komander, który zbiegł na Śląsk niem. (w.)

Głos kapłana gdyńskiego

Gdynia, 14. 11. (Tel. wł.). W związku z ostatnim napadem „sanacyjnym" na zebraniu Stronnictwa Narodowego proboszcz tutejszy ks. Teodor Kurzyński ogłosił w miejscowej prasie wezwanie do parafjan. w którem wyraził ofiarom napadu współczucie, rozbijaczy zaś wzywa do opamiętania i piętnuje ich jako „rozbijaczy Polski na Ziemi Kaszubskiej".

Głos kapłana gdyńskiego, nadzwyczaj cenionego, wywarł bardzo silne wrażenie nietylko wśród samych Kaszubów.

S. B.

Prasa niemiecka o wyroku na Graebe'go

Berlin, 13. 11. (Tel. wł.). Prasa zamieszcza na pierwszych stronicach obszerne sprawozdania z procesu Graebego.

Wieczorna „Kreuz Ztg.", komentując wyrok, pisze, iż wydawało się niemożliwością. aby sąd polski śmiał (!) skazać Graebego i że wyrok jest jedynie godny wzgardy. Jest charakterystyczne, że pismo to podaje szczegółowe streszczenie części rozprawy, która się odbyła przy zamkniętych drzwiach.

„Deutsche Tagesztg." pisze w tym samym sensie, piętnując „bezczelność" polską i wzywając rząd do represji.

M. N.

Tajemnicza podróż arcyksięcia Ottona

Berlin, 13. 11. (Tel. wł.). Wieczorne „Tempo" oraz środowa „Vossische Ztg." donoszą, że arcyks. Otto ma w nocy z 20 na 21 b. m. przekroczyć granicę austrjacko - szwajcarską.

M. N.

Do pp. Pełnomocników listy narodowej nr. 4 i mężów zaufania w obwodowych komisjach wyborczych

We wczorajszym porannym numerze naszego pisma ukazał się komunikat, który niniejszem prostujemy

Według rozesłanej instrukcji zaraz po ukończeniu głosowania, przyczem nadmieniamy, że głosowanie odbywa się od godz. 9-tej rano do godz. 9-tej wieczór — obwodowa komisja wyborcza powinna przystąpić do obliczenia głosów. Obliczenie musi być dokonane w tym samym lokalu, gdzie się odbywało głosowanie.

Po obliczeniu głosów i spisaniu protokółu mąż zaufania naszej listy wypełnia arkusz sprawozdawczy, na którym wypisuje, ile głosów padło na poszczególne listy. Sprawozdanie musi być podpisane przez męża zaufania lub jego zastępcę. Sprawozdanie musi być sporządzone w dwóch egzemplarzach, przyczem jeden egzemplarz doręcza się najbliższemu Narodowemu Komitetowi Wyborczemu, a drugi egzemplarz przesyła pod adresem: Stronnictwo Narodowe, Poznań, Św. Marcin 65.

Z arkusza sprawozdawczego Narodowy Komitet Wyborczy czyni odpis, który pozostaje w aktach Komitetu, a egzemplarz sprawozdania, podpisanego przez męża zaufania lub jego zastępcę własnoręcznie, wysyła się pod adresem pełnomocnika listy nr. 4 danego okręgu. Poszczególne powiatowe Komitety Wyborcze podejmą na własną rękę organizację przesyłki sprawozdań z poszczególnych obwodów, by już w poniedziałek pełnomocnicy naszej listy mogli mieć z poszczególnych powiatów ze wszystkich obwodów sprawozdanie w ręku, a to dlatego, by móc na posiedzeniu okręgowej komisji wyborczej mieć własny materjał przy ostatecznem obliczaniu wyników głosowania.

Adresy pp. pełnomocników

Okręg Ostrów — p. Wasław Wrobiński, Ostrów Wlkp., Wrocławska 34, tel. 102 i 109.

Okręg Poznań-wieś — p. Zygmunt Pluciński, Lusówko, tel. Tarnowo Podgórne 5.

Okręg Gniezno — p. dr. Ignacy Trepiński, Gniezno, Chrobrego 5, tel. 239

Okręg Szamotuły — p. Antoni Graszewicz, Szamotuły, Kapłańska 5, tel. 58.

Okręg Poznań-miasto — p. Tadeusz Powidzki, Poznań, Ogrodowa 19, tel. 14-76.

Okręg Bydgoszcz — p. Fiedler Konrad, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 39 w redakcji „Gazety Bydgoskiej", tel. 10-44 albo 304.

Niezależnie od sprawozdania na piśmie można podawać sprawozdanie telefonicznie pp. Pełnomocnikom, jakkolwiek tylko sprawozdania piśmienne mają istotną wartość.

Dalsze losy więźniów w Brześciu

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.). — W sferach politycznych oświadczenie sędziego Demanta o przewiezieniu Baćmagi do Radomia a Kwiatkowskiego do Wejherowa komentują jako początek likwidacji Brześcia. (w)

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.). — We czwartek zrana osadzeni w Brześciu b. posłowie ukraińcy: Celewicz Kohut, Leszczyński, Palijiw i Wisłocki zostali przewiezieni samochodami do Lwowa.

Sprawy ich będą połączone ze sprawami innych posłów ukraińskich z Dymitrem Lewickim na czele. (w)

Bandycki napad na lokal Stronnictwa Narodowego w Kaliszu

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.). — We czwartek o godz. 4 rano do lokalu Stron. Narodowego w Kaliszu, Rynek 27 rzucono granat, który eksplodował i spowodował ogromne zniszczenie. — Odłamki granatu przebiły drzwi i szyby w sąsiedniem mieszkaniu, przelatując nad głową śpiącej kobiety. (w)

Debata polityczna w parlamencie francuskim

Briand nadal wierzy w skuteczność swej polityki pacyfistycznej i zapewnia, że Niemcy nigdy nie uciekną się do siły, aby zmienić granice Polski

Paryż, 13. 11. (PAT). Na posiedzeniu izby Briand, odpowiadając na przemówienia Marina, domagające się polityki silnej i stanowczej, podkreślił, że zawsze mówił, iż przy obecnym stanie Europy należy być przygotowanym na różne wahania i liczyć się z tem, że organizacja pokoju spotka się z dużemi trudnościami. Następnie mówca przypomniał konflikty pomiędzy Francją i Niemcami. Bez wątpienia — mówił Briand — ostatnie wypadki poderwały zaufanie do sprawy pokoju. Usilnie nad tem pracowano. Francja jest jednak dość wielka i silna, aby zachować zimną krew wobec niespodzianek. Aby rozwiązać sprawę stosunku z Niemcami, Francja musi wystąpić jako szermierz pokoju. Izba musi się wypowiedzieć — mówił dalej Briand — czy polityka, popierana przez większość obu izb, ma być prowadzona w dalszym ciągu. Polityka zagraniczna, zwalczana w mojej osobie, jest w istocie polityką rządu, zakończył Briand. Następnie Briand wystąpił przeciwko atakom i kalumniom, które osłabiają siłę rządu francuskiego i jego wysiłki w kierunku pokoju i przypomniał rezultaty, osiągnięte przez politykę francuską w sprawie mniejszości narodowych.

Briand podkreślił, że w Locarno otrzymał formalną obietnicę, że Niemcy nigdy nie uciekną się do siły, aby zmienić granice Polski.

Dep. Locquin przyjeżdża do Polski

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.) — Wybitny francuski działacz socjalistyczny, dep. Jean Locquin, prezes polsko-francuskiej grupy parlamentarnej przyjeżdża w najbliższych dniach do Polski. (w.)

„Asygnaty sanacyjne" dla urzędników

Katowice, 13. 11. (Tel. wł.). Zapowiedziana przez „sanację" poprawa bytu urzędników już się spełnia.

Jako zadatek tej poprawy rozesłano kolejarzom śląskim, dzięki staraniom wicedyrektora kolei p. Wąsika następujące „asygnaty" w naturze: 1. ulotkę z fotografją Piłsudskiego, 2. „Śląsk w latach 1926 do 1930", 3. „Nowa Targowica", 4. „Pracownik a wybory" i 5. „Jedni gadali a drudzy robili" — razem w cenie 85 groszy. (E)

Sympatje Mussoliniego dla Stahlhelmu

Rzym, 13. 11. (PAT). Agencja Havasa podaje, że Mussolini przyjął na audjencji delegację Stahlhelmu z Heinkem na czele, który wygłosił przemówienie, dziękując za serdeczne przyjęcie. Heinke zaznaczył, że członkowie Stahlhelmu wiedzą, że w walce swej z liberalizmem i marksizmem powinni opierać się na faszyźmie oraz, że kraje, stłoczone na niewielkiej przestrzeni Europy środkowej, podlegają wspólnemu losowi i muszą się rozwijać równolegle.

Mussolini odpowiedział po niemiecku, twierdząc, że z radością odpowiada na powitanie Stahlhelmu, i wyraził pewność, że po swym pobycie we Włoszech Stahlhelm będzie mógł zaprzeczyć wszelkim kalumniom, rzucanym na Włochy. W zakończeniu Mussolini wyraził swoją sympatję dla Stahlhelmu.

Rozmowa była długa i serdeczna.

Z ziemi belgijskiej

Wystawy — Święto rocznicy zawieszenia broni — Budżet i zbrojenia

(Korespondencja własna)

Bruksela, w listopadzie.

W dniu 3 listopada zamknięto Międzynarodową Wystawę w Leodjum, a w dniu 4 w Antwerpji. Ustawiczne deszcze zmyły już dawno politurę tych wystaw, a tu i ówdzie wiatr pozrywał kawałki płyt gipsowych, imitujących mury, tak iż przez otwory widać było żebra rusztowań i wiązań. Efekt tych wystaw „stulecia" Belgji był dla niej nadzwyczajny. Udział w nich Polski wzbudził w narodzie belgijskim wiele zainteresowania dla naszego kraju, wiele sympatji nie tylko teoretycznej, czy platonicznej, lecz wprost praktycznej. W pawilonie polskim w Leodjum rozsprzedano znaczną ilość polskich kilimów, któremi Belgowie interesują się bardzo, jak również wielkie ilości kart, albumów i książek, traktujących o Polsce. Na poważny zbyt liczyć tu mogą płody rolnicze, wyroby wełniane, meble wszelkiego rodzaju (niestety nie wystawione przez nas) i przetwory rolnicze

Aby jednak doprowadzić do transakcyj, trzeba tu stworzyć stałe reprezentacje lub ekspozyturę urzędu eksportowego. Konkretnemi wynikami poszczycić się mogą monopole państwowe tytoniowy i spirytusowy.

Stosunki, jakie nawiązaliśmy tu przez wystawy, otwierają przed Polską wielkie możliwości eksportowe, ale, co

najważniejsza, zbliżają one Belgję do Polski dzięki propagandzie prasowej oraz dzięki kontaktowi osobistemu z sferami rządowemi, przemysłowemi i naukowemi Nie pozostaje to bez wpływu na wzajemne stosunki polityczne tem bardziej, że ostatnie agresywne wystąpienie Niemiec w stosunku do naszych granic zachodnich obudziły również czujność Belgji. W dniiu 11 listopada. jako w rocznicę zawieszenia broni odbędą się w całej Belgji potężne obchody z udziałem sfer rządowych a nawet delegacyj zagranicznych. Polskie stowarzyszenia również wezmą udział w tych obchodach Pielęgnowanie uroczystych obchodów. zwłaszcza w tym roku, przybrało charakter polityczny. — idzie bowiem o to. aby naród belgijski zrozumiał, że od strony Niemiec nie będzie zabezpieczony, dopóki Belgja i narody, jak ona, przez Niemcy zagrożone, nie będą uzbrojone.

To też zwołany na sesję budżetową parlament belgijski załatwi wkrótce budżet. który w wydatkach na zbrojenia doznał poważnej podwyżki. Niepracująca od szeregu miesięcy fabryka narodowa broni (Fabrique Nationale d'Armes) została dzięki zamówieniom rządowym na nowo uruchomiona Zbrojenia belgijskie idą w parze z przeprowadzanem we Francji systematycznie umacnianiem granicy niemiecko - francuskiej, która. jak wiadomo. ma być zaopatrzona w cały łańcuch fortyfikacyj. Budowie kanału Leodjum - Antwerpja również przypisuje się tu wielkie znaczenie strategiczne. Jak na razie przeto, wojownicza polityka Niemiec odniosła skutek wręcz przeciwny od zamierzonego.

Jednak panujące na zachodzie w stosunku do Niemiec nastroje, nie idą w całości na korzyść Polski. Obecne położenie polityczne u nas wyzyskuje się poważnie do ataków przeciwko Polsce W każdym razie wyniku wyborów polskich oczekują zagranicą z niemniejszem napięciem, niż u nas w kraju

Belgja przeżywa obecnie kryzys gospodarczy, — jednak dla obcokrajowca mało widoczny. Kryzys ten objawia się w zmniejszeniu transakcyj eksportowych i importowych oraz ograniczeniu obrotów giełdowych, co spowodowało znów nadmiar pieniędzy. I tak banki obniżają procent za wkłady, dusząc się dla braku interesów w gotówce. Kryzysowi temu nie przypisują tu jednak większego znaczenia i liczą na rychłe ożywienie się handlu.

W związku z kryzysem stoi niewątpliwie wyjazd sekretarza stanu kolonij do Konga. Mówi się też o poważnych inwestycjach drogowych i kolejowych w kolonjach belgijskich. co odrazu postawiłoby na nogi życie gospodarcze Belgji.

Kapitał belgijski po wojnie niema już tego rozmachu. jaki go cechował przed wojną, kiedy angażował się aż daleko za Kaukazem.

W Rosji wiele fabryk stali i innych było przed wojną w ręku Belgów, ale, straciwszy tam całe swe kapitały, dziś niechętnie naogół angażują się zagranicą. Jednak i teraz drobni zupełnie kapitaliści posiadają polskie papiery, a jeden przyniósł mi nawet kilka nieskonwertowanych miljonówek, nabytych w roku 1921, z zapytaniem o wartość.

Zainteresowanie kapitałów belgijskich dla Polski istnieje niewątpliwie, czego dowodem znaczny udział Belgów w różnych polskich przedsiębiorstwach konstrukcyj żelaznych, elektrotechnicznych i t. p. Obecne położenie Belgji pod względem nadmiaru wolnej gotówki możnaby doskonale wyzyskać dla inwestycyj tego kapitału w Polsce. Polskie związki gospodarcze, naczelne rady przemysłowe i organizacje rolnicze dobrzeby zrobiły, tworząc w Belgji biuro dla studjów i nawiązywania stosunków z kapitałem tutejszym, gdyż na miejscu brak naogół wyczerpujących informacyj o Polsce i polskich przedsiębiorstwach

A. Wachowiak.

Burze na Bałtyku

Gdynia, 14. 11. (Tel. wł.). Na wybrzeżu i Bałtyku rozpętały się wczoraj straszne burze. Południowo - zachodnie wiatry osiągały szybkość do 40 metrów na sekundę. Morze jest silnie wzburzone.

W Gdyni żaden statek nie opuścił w dniu wczorajszym portu. Szalejąca burza pozrywała przewody telefoniczne. łączące wydział morski ze stacjami Pima i ostrzeżeniami na wybrzeżu. Pozatem wicher uszkodził w mniejszym lub większym stopniu przewody elektryczne.

W lasach państwowych, otaczających Gdynię, huragan wyrządził wielkie szkody. S. B.

Ks. Woschke podtrzymuje swe zarzuty przeciw Ciszakowi

Oświadczenie na wiecu w Wieleniu

Wieleń, 13. 11

Kilka dni temu odbył się w Wieleniu wiec B. B., na który przybył, jako mówca, b. poseł Ciszak. Jego mętna demagogja zupełnie nie przypadła słuchaczom do smaku.

Otwarto dyskusję. podczas której zabrał głos ks. proboszcz Fr. Woschke z Wielenia W przemówieniu swem ks Woschke odczytał artykuł. umieszczony w roku 1920 w szeregu gazet w sprawie bluźnierstwa p Ciszaka. W artykule tym ks prob Woschke stanowczo podtrzymuje słowa. wypowiedziane na wiecu. że ojciec p Ciszaka 3 dni przed wiecem oświadczył wobec ks Woschkego, że syn jego. wskazując na obrazy Świętych. powiedział te słowa:

„Na co te obrazy. spalcie i wyrzućcie je".

„Podobne wyrażenia — oświadczył ks. Woschke — słyszeli inni świadkowie, przesłuchani protokolarnie i gotowi są zeznania swoje poprzeć przysięgą. I tak świadek J. B. zeznaje: „Słyszałem od rodziców p Ciszaka. iż ten kazał palić i wyrzucać obrazy Świętych Pańskich Wskazuje np na obraz Matki Boskiej Częstochowskiej mówił: „Co to za czarna małpa? Wziąć to i wyrzucić" Świadek W W zeznał. iż opowiadała mu p Ciszakowa. że jej syn. wskazując na obraz Matki Boskiej, powiedział do nich: „Na co modlicie się do czarnej"

W czasie odczytywania powyższysch szczegółów przez ks prob Woschkego. wiecownicy kilkakrotnie burzliwie demontsrowali przeciw p Ciszakowi Po przemówieniu ks prob Woschkego rozpoczęła publiczność z wielkiem oburzeniem opuszczać salę. wznosząc wrogie okrzyki pod odresem p. Ciszaka i „sanacji".

Koleżanki i Koledzy!

Wzywamy Was do gremjalnego udziału w pracy wyborczej na rzecz listy nr. 4.

Zgłaszajcie się w lokalu Młodzieży Wszechpolskiej. Św. Marcin 65. I. w podwórzu od godz. 12—13.

Akademicki Narodowy Komitet Wyborczy.

O obowiązku staranności automobilisty

Straszna katastrofa w Lyonie

Liczba ofiar nie została jeszcze ustalona — Prace ratownicze trwają bez przerwy — Dotychczas odkopano tylko jedną kobietę, która wyszła z katastrofy cało

Paryż, 13. 11. (Tel. wł.) Liczba ofiar katastrofy w dzielnicy Lyonu, Fourviére nie jest narazie nawet w przybliżeniu ustalona.

Do pierwszych godzin popołudniowych nie wydobyto jeszcze nikogo z zasypanych, ponieważ ogromne masy kamieni i ziemi zostały usunięte tylko w nieznacznej części. Pewna kobieta, która znajduje się pod gruzami, jeszcze żyje, wobec czego z wielkim trudem doprowadzono jej tlen za pomocą węża gumowego.

Miasto zażądało odkomenderowania liczniejszych oddziałów wojska do prac ratowniczych.

Lyon, 13. 11. (PAT.) Obsuwanie się ziemi, które spowodowało zawalenie się kilku domów i pociągnęło za sobą, jak przypuszczają, około 60 ofiar, w tej liczbie 19 strażaków, narazie ustało, jednakże przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności, w celu zapobieżenia zawaleniu się innych domów.

M. in. ewakuowany został szpital.

Lyon, 13. 11. (PAT.) W pobliżu miejsca katastrofy ziemia znowu się obsunęła, jednakże w sposób mniej groźny. Z pod gruzów nie wydobyto jeszcze ofiar, wobec czego nie można ustalić ich liczby.

Dzienniki twierdzą, że liczba ofiar dochodzi do 100.

Paryż, 13. 11. (Tel. wł.) Agencja Havasa donosi z Lyonu, że do wieczora nie wydobyto żadnego trupa. Zdołano jedynie uwolnić kobietę, której w godzinach południowych doprowadzono tlen. Z ciężko rannych dwóch w szpitalu zmarło. Wszystkie domy przy ul. Tramasac zostały opróżnione. Nad kopaniem zasypanych pracuje przeszło 200 ludzi. W ciągu nocy prace ratownicze prowadzić się będzie przy świetle reflektorów. Należy się spodziewać dalszego osuwania się ziemi ze stoku, na którym stoi szpital Chazeaux. Mury szpitala zarysowały się bardzo poważnie. Jest to budynek pięciopiętrowy długości przeszło 100 metrów.

O przyczynach katastrofy prof. uniwersytetu lyońskiego Deperret, który w swoim czasie badał pokład ziemi w tamtejszej okolicy. oświadczył. co następuje. Twierdzi on, że wzgórze, z którego osunęła się ziemia, składa się z barzdo lekkiego piasku, nieodpornego na działania atmosferyczne. Z powodu przeciągnięcia kanalizacji do okolicznych domów, przekopano to wzgórze w kilku kierunkach, tworząc z niego pewnego rodzaju gąbkę, która pochłaniała wodę z opadów deszczowych i spowodowała w końcu osunięcie się ziemi.

Niepowodzenie „sanacji" na Śląsku

Katowice, 13. 11. (Tel. wł.) — „Sanacja", mimo wielkich wysiłków i nie szczędzenia trudów ani pieniędzy, czuje się na terenie Śląska bardzo niepewnie. Każdy bowiem napad, każde rozbicie szyby, lub wywołana awantura, wywołuje skutek wręcz odmienny od zamierzonego. Górny Śląsk cicho przygotowuje się do zaciętej rozgrywki z „sanacją" w dniu wyborów. Tutejsza „sanacja", nie czując gruntu pod nogami, sprowadza co najgrubsze ryby. Oprócz inż. Kuehna, inż. Kwiatkowskiego i szeregu innych dygnitarzy, którzy już kilkakrotnie na Śląsku przemawiali, obecnie przyjechał wiceminister oświaty, ks. Żongołłowicz.

Przyjazd jego spowodowany został zaniepokojeniem „sanacji" jednomyślną postawą duchowieństwa śląskiego przeciwko „sanacji". Ks. Żongołłowicz w toku swych wywodów w Tychach porównywał dogmaty kościelne z dogmatami Polaka i „stwierdził", że „rząd nasz jest również dogmatem (!) a dogmatów krytykować nie wolno". Wkońcu ks Żongołłowicz oświadczył, że dla niego jest obojętne, czy „sanacja" zdobędzie jeden mandat czy 300, gdyż w żadnym wypadku władzy z rąk nie wypuści chyba, że władzę tę wydrą jej z rąk wraz z życiem. (E)

Z komisji rozbrojeniowej

Genewa, 13. 11. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej delegaci w dalszym ciągu przedstawiali punkty widzenia swych rządów

Delegat turecki wypowiedział się za przyjęciem metody budżetowej Bezpośrednie ograniczenie zbrojeń winno być skorygowane przez pewne odchylenia na rzecz krajów nieprzemysłowych.

Delegat bułgarski oświadczył. że żaden z proponowanych systemów go nie zadawalnia.

Głosowanie komisji odbędzie się jutro Komisja będzie musiała dokonać wyboru między 3 wnioskami: ograniczenie bezpośrednie. metody budżetowe lub kombinacja tych 2 systemów

W czasie dzisiejszej dyskusji delegat niemiecki Bernsdorff wywołał incydent o charakterze politycznym, oświadczając, że nie może być mowy o rozbrojeniu bez niwelacji zbrojeń Delegat francuski Massigli interwenjował. domagając się, aby kwestja ta została gruntownie przedyskutowana przed zamknięciem sesji komisji.

Rozruchy w Peru

Lima, 13. 11 (PAT.) Konflikt pomiędzy zagranicznymi właścicielami kopalni węgla, Amerykanami i Anglikami a tubylcami wywołał w Malpaso rozruchy, w czasie których 15 osób poniosło śmierć, 25 zostało ranionych. Istnieej obawa rozszerzenia się rozruchów. Na dziś wieczór zapowiedziany został strajk powszechny.

Do okolic górniczych wysłano oddział wojska.

Pożar w państw. wytwórni uzbrojenia

Radom, 13. 11. (PAT.) Dziś o godzinie 19.15 powstał pożar w państw. wytwórni uzbrojenia, spowodowany wylaniem się ropy na gorące piece. Pożar ugasiła miejscowa straż ogniowa. Strat narazie nie ustalono.

Nagrody Nobla

Sztokholm, 13. 11. (Tel. wł.). — Szwedzka akademja umiejętności przyznała dziś nagrodę Nobla w dziale fizyki sir Chandrasekhara Venkata Raman, znanemu fizykowi z Kalkuty.

Nagrodę Nobla z działu chemji przyznano prof. dr. Hansowi Fischerowi z Monachjum.

Ponowna konfiskata „Wielkopolanina"

Na zarządzenie sądu powiatowego uległ wczoraj konfiskacie numer 57 poznańskiego „Wielkopolanina" Skonfiskowano kilka wierszy z artykułu p n. „Tak czują wszyscy". Wobec tego wydano nowy nakład „Wielkopolanina", oznaczony numerem 57A, w którym opuszczono skonfiskowany ustęp.

Ostrzeżenie przed oszustką

Do składu p. Marji Sekułówny przy pl. Wolności 1 przybyła w tych dniach nieznana kobieta i podając się za dr. Panieńską, zamówiła za 400 zł towaru, który poleciła odesłać na ul. Podgórną nr. 6.

Nieznajoma oczekiwała posłańca pod wskazanym adresem na schodach i zabrawszy paczki ulotniła się. nie uregulowawszy znacznego rachunku.

(k.)

KOMUNIKAT

Teatr Rewja w sali Kina „Stylowego" (ul. Marsz. Focha 4) ze względu na nadzwyczajne powodzenie. jakiem cieszyła się pierwsza rewja p. t. „Serce Poznania", ustąpił życzeniom licznych swych zwolenników i odłożył premjerę dawno już gotowej drugiej rewji p. t. **„Wyborcy! Wybierzcie Nas!"**, do soboty, dnia 15. 11. b. r. W rewji tej kierownik p. T. Wołowski zapowiada cały szereg pierwszorzędnych atrakcyj. Na pierwszem miejscu będą wśród nich dalsze występy gościnne znakomitego komika scen warszawskich p. Romualda Gierasieńskiego. Niepowszednim faktem będzie też występ p. Eweliny Tessary, pod którym to pseudonimem ukrywa się pewna dama z poznańskiego towarzystwa.

Program składa się z 18 części w wykonaniu powiększonego zespołu solistów, wśród których widnieją nazwiska pp Celińskiej, Żelskiej. Rylskiej. Talorico. Rygierowej, Suchcickiego, Nowosielskiego, Rygiera. Wierzyńskiego. Zespół „Lucianek" powiększono do 16 osób. oraz zaangażowano 8 figurantek. Wspaniałe nowe kostjumy i dekoracje wedle wzorów pp. Makarewicza i Skworcoffa będą krokiem, zbliżającym poznański Teatr Rewja do wzorów Zachodu. Bilety na premjerę już do nabycia w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20. P 1234

KALENDARZYK

Piątek, 14 listopada 1930.

Słońce: wschód 7.11 — zachód 16,02 — długość dnia 8 godzin 51 min.
Księżyc: wschód — zachód 14,05 — po ostatniej kwadrze.
Kal. rz.-kat.: Serapion — jutro Leopold.
Kal. słow.: Włodzimir — jutro Przebysław.

Zebrania

Dziś o 19.30 Koło Śpiew „Dzwon Zygmunta", u p. Fiedlerowej, Górna Wilda 47.
o 20 Komitet Towarzystw (Św Łazarz-Górczyn), w lokalu Czytelni Ludowej. ul. Matejki 39;
o 20 „Unitas" okr. pozn., w Bazarze.
Jutro o 20 Polski Zw. Stow Mandolinistów okr. pozn., w Rest. Zamkowej. Św. Marcin 40.

Różne

Salon Wlkp Stow Artystów-Plastyków pl Wolności 14 a otwarty w dnie powszednie od godz 11—17 w dnie świąteczne od godz 12—15

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Zofji Rzepeckiej o godz. 15 z kaplicy Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 10 ul. Marsz. Focha 94 — maszyna do korkowania piwa;
o 11 Grobla 19 — kanapa, fotele, stół, lustro, maszyna krawiecka, regalik, obrazy;
o 12 M. Garbary 9 — bufet, kredens, stół, fotel, krzesła, stolik, leżanka, maszyna do szycia, obraz;
o 13,30 ul. Rzepeckiego 21 — umywalnia, stoliki, lustro, leżanka, fotele, szafa do książek;
o 14 al. Marcinkowskiego 21 — aparat radjowy, 11 głośników, lampy alabastrowe, żyrandole, lichtarze;
o 14 ul. Marsz. Focha 93 — 5 kg drutu miedzianego (w jedwabiu).

Teatr Wielki

DZIŚ — „Księżniczka Czardasza".

Teatr Polski

DZIŚ — „Przeprowadzka" — występ J. Sarnowskiego.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Zarząd przymusowy"

Teatr Popularny

DZIŚ — „Polacy w Ameryce".

Teatr Rewja

w gmachu Kina Stylowego

DZIŚ — o godzinie 7 i 9 Rewja w 16 obrazach p. t. **„Serce Poznania".**

Wezwanie świadków

Świadków pobicia studentów w czasie zajść niedzielnych, w dniu 9-go bm. prosimy o składanie zeznań w Poznańskim Komitecie Akademickim, Św. Marcin 40. I. w godz. 12—13.

Poznański Komitet Akademicki

Majątek w skrawku ziemi

Bardzo niewielka liczba osób w Polsce zdaje sobie sprawę, jak zużytkować niewielki, kilkanaście metrów kwadratowych liczący skrawek ziemi, który stać się może źródłem poważnych dochodów dla właściciela. Mało znaną jest u nas gałąź przemysłu ogrodniczego — pieczarkarstwo. Propagandą tego działu ogrodniczego zajmuje się z wielkiem oddaniem znany przyrodnik prof. Teodorowicz. Organizuje kursy pieczarkarstwa, wydaje broszury propagandowe, pisze artykuły, zachęcające do uprawiania pieczarek, tak pożytecznej odmiany grzybów. Przy niewielkim nakładzie pieniędzy i pracy można czerpać poważne dochody z bezużytecznych piwnic, hodując w nich pieczarki. Bliższe szczegóły z zakresu hodowli pieczarek oraz wiadomości o akcji propagandowej przynosi artykuł p. t. „Jak się hoduje pieczarki", zamieszczony w ostatnim numerze „Jlustracji Polskiej".

Aktualny artykuł o stanie robót budowlanych przy wspaniałej katedrze w Katowicach, artykuł przyrodniczy „Olbrzymy - matuzale świata roślinnego", ciekawe ilustracje z kraju kobiet - motyli, liczne, bogato ilustrowane wiadomości z całego świata, odcinek powieści F. A. Ossendowskiego, interesująca nowela, obrazek sceniczny dla dzieci oraz zwykłe działy rozrywkowe dopełniają treści ciekawego zeszytu tego pięknego a jednocześnie bardzo taniego pisma. — Pojedyńczy zeszyt „Jlustracji Polskiej" kosztuje u kolporterów tylko 44 groszy.

Wielkopolska za listą narodową nr. 4

Okręg gnieźnieński

Środa, 13. 11.

Na dzień 12 b. m. odbył się w sali Domu Katolickiego wiec przedwyborczy Stronnictwa Narodowego przy udziale około 1000 osób. Wiec zagaił p. Kobyliński. Jako pierwszy przemawiał działacz narodowy i kandydat na posła p. Przanowski. Wywody jego przyjęto entuzjastycznemi oklaskami i okrzykami na cześć listy nr. 4.

Zabrał następnie głos gorąco witany ks. prałat Meissner, który przedstawił obecne opłakane stosunki. Obu mówcom zgotowano serdeczną owację

Naprzeciw Domu Katolickiego ustawiła się orkiestra kolejarzy średzkich (prawdopodobnie z nakazu) i zagrała „Pierwszą Brygadę". Wychodząca publiczność wznosiła żywiołowe okrzyki na cześć marsz. Trąmpczyńskiego. Romana Dmowskiego, gen. Hallera i na cześć listy nr. 4., zagłuszając muzykę Orkiestra, wahając się, odeszła, napierana przez tłum i schroniła się do lokalu p Radziejewskiego Tłum publiczności i Młodych O W. P. przeszedł głównemi ulicami, wznosząc ciągle okrzyki na rzecz listy narodowej nr 4

Tak potężnej manifestacji narodowej Środa dawno nie widziała Nastrój tu u nas jednomyślny za czwórką.

Oborniki, 13 11

W dn. 12 b m. o godz. 20 odbyło się w sali hotelu pod Orłem imponujące zebranie przedwyborcze kobiet. Przybyłe w liczbie 550 kobiety manifestowały żywiołowo na rzecz listy nr. 4.

Zebranie zagaiła i przewodniczyła mu p. Władysława Hermanówna. W prezydjum zasiadły pp.: Chuda, Frommowa, Grabowska i Pohlowa Na zebraniu obecny był również powszechnie poważany kapłan ks. proboszcz Szymański.

Referat wygłosił p. Jan Wyganowski. Prelegent kończąc swe przemówienie, stwierdził, że obowiązkiem każdej Polki jest głosować na listę nr. 4. która zdąża do Polski potężnej, Polski narodowej i katolickiej. Odśpiewaniem „Roty" zebranie zakończono.

Długo po zebraniiu rozlegały się okrzyki na cześć listy nr. 4, Romana Dmowskiego, marszałka Wojciecha Trąmpczyńskiego i t. d.

Oborniki, 14. 11.

W dn 13 b. m. o godz. 12 w południe w sali hotelu pod Orłem odbyło się zebranie dla rolników za zaproszeniami listy nr. 4. Obecnych było niemal 150 osób — wszyscy poważni i znani gospodarze. Zebranie otworzył kierownik placówki Młodych O. W. P. w Obornikach p Edmund Dondajewski. W prezydjum zasiedli pp.: Gazecki Stefan (sekretarz), Marzec z Uścikowa, Stańko z Leśnej Dąbrówki i Olech z Lipy

Przemówienia wygłosili pp.: J. Wyganowski i Ed. Jarmuż.

W dyskusji przemawiał również i p Wyganowski, piętnując oszczerstwa miejscowych „sanacyjnych" świstków, rzucane na listę nr. 4.

Zgromadzeni gospodarze przemówienia pp. Wyganowskiego i Jarmuża przyjęli z entuzjazmem. Zapał na zebraniu panował ogromny. Wszyscy, jak jeden mąż postanowili głosować na listę narodową i katolicką nr 4.

Zebranie zamknął p. Dondajewski wznosząc okrzyki na cześć Stronnictwa Narodowego, Romana Dmowskiego, marsz Wojciecha Trąmpczyńskiego. — Okrzyki te sala podjęła z zapałem.

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę" znów zaczęto wznosić okrzyki na cześć listy nr. 4 i przywódców obozu narodowego.

Gniezno, 13. 11.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w powiecie gnieźnieńskim cały szereg zebrań przedwyborczych, które bez wyjątku udały się doskonale

Zebranie przedwyborcze w Witkowie zagaił p. L. Jędrkowski z Witkowa, udzielając głosu p. Wł. Kaliszewskiemu z Wrześni Prelegent w podniosłych s.owach zobrazował w przystępnej formie zagadnienia polityczne i gospodarcze. za co wynagrodzono go burzą oklasków. Niektóre wywody uzupełnił jeszcze p. Jędrowski W zapowiedzianej dyskusji nikt głosu nie zabrał: wyczuć było można. że zapełniona po brzegi sala solidaryzowała się zupełnie z mówcami. Odśpiewaniem hymnu narodowego i okrzykiem na rzecz listy nr. 4 zakończono podniosłe zebranie W Witkowie panuje ogólne mniemanie, że lista narodowa ogromnie zyska na głosach.

O tej samej porze odbył się w Witkowie wiec centrolewu, który jednakże zakończył się fiaskiem Prelegenta nie dopuszczono do głosu i wśród okrzyków na rzecz listy nr. 4 wiec został zamknięty. —

W godzinach popołudniowych odbył się wiec przedwyborczy w Niechanowie. Wiec zagaił p. Leon hr. Żółtowski, a przewodniczył p. Kozanecki z Niechanowa. Programową mowę wygłosił p. Kaliszewski z Wrześni. Wiec zakończył się żywiołową manifestacją na cześć listy nr. 4.

Dalsze wiece odbyły się w Łubowie i Woźnikach, gdzie przemawiał p. Jan Przanowski z Imielinka. I na tych wiecach panował podniosły nastrój. Zakończono je okrzykami na rzecz listy nr. 4.

Okręg szamotulski

Lwówek, p. nowotomyski, 14. 11.

Narodowy Komitet Wyborczy zamówił na dzień 9 b. m., godz. 12. salę w celu urządzenia zebrania przedwyborczego. Pod presją p. burmistrza Schmidta z Lwówka udzielił gospodarz sali zezwolenie na urządzenie zebrania B. B. o godz. 11. z tym warunkiem, iż do godziny 12-tej będzie sala wolna.

O godz. 10.30 zjechały się aż 5 samochodów i 1 autobus, pełne bojówkarzy „sanacyjnych" aż ze Zbąszynia. Mimo, iż w świątyni odbywało się nabożeństwo, rozpoczęli „sanatorzy" swój wiec, w którym brali udział wyłącznie przywiezieni bojówkarze.

Po nabożeństwie tłumy ludzi podążyły na salę, by wysłuchać mówców Str. Narodowego, ale wiec B. B. jeszcze się nie skończył. Silna obsada policyjna w ilości 20 posterunkowych strzegła zebrania. Widząc zdecydowaną postawę obywatelstwa lwówieckiego i okolicy, wznoszącego żywiołowe okrzyki na rzecz listy nr. 4, wiec B. B. szybko bez dyskusji zakończono. Miało się teraz odbyć zebranie Stron. Narodowego. — Zgromadzone tłumy czekały cierpliwie na wpuszczenie na salę. Nagle jednak komendant P. P. zabronił wchodzenia do sali, oświadczając, iż do zebrania nie dopuści. Widząc to cała zebrana ludność w liczbie około 2000 osób zaczęła burzliwie protestować i dopiero na kilkakrotne wezwanie prezesa Stron. Narodowego p. dr. Szamborskiego tłum się uspokoił, wznosząc żywiołowe okrzyki na cześć dr. Wróbla. Wyniesiono go na rękach, chcąc manifestacyjnym pochodem przejść przez miasto. Dopiero kilkakrotne wezwanie p. dr. Szamborskiego do rozejścia się odniosło skutek. — Rozchodząc się do domów tłumy wznosiły nadal okrzyki za listą narodową.

Lwówek i okolica murem stoją za „czwórką".

Szamocin, p. chodzieski, 14. 11.

Dnia 11 b. m. o godz. 14 odbyło się zebranie przedwyborcze na sali „Concordia" w Szamocinie. Po krótkiem zagajeniu i powitaniu licznie zebranych (około 350 osób) prezes miejscowego koła Str. Nar., p. Skibiński udzielił głosu prelegentowi, p. Wł. Kaźmierczakowi z Poznania, który przedstawił sytuację gospodarczą i polityczną.

Cała sala solidaryzowała się z wywodami prelegenta, przerywając mówcy bardzo często gromkiemi oklaskami. — Wszyscy, jak jeden mąż, postanowili nietylko sami głosować na listę Stronnictwa Narodowego, ale nadto przyrzekli nakłonić swoich znajomych i krewnych do oddania głosów na „czwórkę"

Wkońcu nagrodzili zebrani mówcę frenetycznemi oklaskami i po odśpiewaniu „Roty" w podniosłym nastroju. z okrzykami na cześć marsz. Trąmpczyńskiego rozeszli się spokojnie.

Sokolec, p. chodzieski, 14. 11.

W d. 11 b. m. o godz. 4 popoł. zagaił zebranie przedwyborcze w Sokolcu prezes koła Stronnictwa Narodowego z Szamocina p. Skibiński. Pomimo ulewnego deszczu przybyło na zebranie około 150 osób z okolicznych osad. Po serdecznem powitaniu przybyłych udzielił p. Skibiński głosu referentowi p. Wł. Kaźmierczakowi z Poznania, który omówił obecne położenie.

Frenetyczne oklaski i gromkie okrzyki: „niech żyje marsz. Trąmpczyński", „niech żyje Stronnictwo Narodowe" — świadczyły o jednomyślności i sympatji dla „czwórki". Na zakończenie odśpiewano „Rotę".

Lipa — N. Dwór, pow. chodzieski, 13. 11.

Dnia 11 bm. odbyło się tutaj zebranie Stronnictwa Narodowego, które zagaił krótkiem przemówieniem prezes koła szamocińskiego p. Skibiński. Sala wypełniła się szczelnie, tak, że słuchacze, nie mogąc pomieścić się, musieli pozostać w przedpokojach i przedsionku. Ogółem znajdowało się na sali około 250 osób.

Doskonały referat wygłosił p. Wł. Kaźmierczak z Poznania, którego zebrani słuchali w wielkiem skupieniu. Bez jednego głosu sprzeciwu wszyscy, jak jeden mąż, postanowili poprzeć Stronnictwo Narodowe. Gromkim okrzykom „niech żyje marsz. Trąmpczyński", „niech żyje gen. Haller" itd. nie było końca.

W dyskusji zabrał głos p. Pawlicki, który, solidaryzując się z wywodami mówcy, dziękował zebranym za tak wielkie zrozumienie dla sprawy narodowej. Niemilknące oklaski nagrodziły mówcę. Na koniec odśpiewano „Rotę".

Okręg ostrowski

Kępno, 13. 11.

Tutejszy Narodowy Komitet Wyborczy zwołał zebranie az zaproszeniami na dzień 11 bm. godz. 8 wieczorem. Ku ogólnemu zdziwieniu, do lokalu Strzelnicy, gdzie zebranie to odbywać się miało, przybyło przed godz. 8 kilku przedstawicieli policji państwowej. Oświadczyli oni dyżurującemu członkowi komitetu, iż przybywają z wyraźnego polecenia starosty p. Kasprzaka, by nie dopuścić do odbycia się zebrania. Jako powód podali oni, iż w tymże czasie, lecz w innym lokalu, znajdującym się przy innej nawet ulicy, odbywać się ma akademja, urządzona z okazji 10-lecia odparcia bolszewików, oraz że nasze zebranie odbyć się będzie mogło... dopiero po ukończeniu tej akademji.

Powoływanie się organizatorów zebrania na ordynację wyborczą i dekret o ochronie wyborów, nie skutkowało. Publiczność, już bardzo licznie zebraną, usunięto z sali, w której przedstawiciele bezpieczeństwa publicznego sami się na klucz zamknęli. Usunięta publiczność, nie mogąc się pomieścić w szczupłej sali bufetowej, zgromadziła się przed lokalem na ulicy, głośno protestując.

Tylko dzięki nadzwyczajnym wysiłkom organizatorów zebrania udało się powstrzymać zebrany tłum od pójścia do lokalu, gdzie odbywała się akademja i urządzenia tam manifestacji.

Po przybyciu prelegentów udała się delegacja z p. prof. Winiarskim na czele do p. starosty, znajdującego się podówczas na akademji i dopiero na żądanie tej delegacji p. starosta zarządził cofnięcie tego zakazu.

Zebranie samo odbyło się w nadzwyczaj poważnym nastroju.

Po przemówieniach pp. prof. Winiarskiego, Wrobińskiego i Mędlewskiego — podczas dyskusji zabrał głos mec. Czodrowski, który w dłuższem i rzeczowo ujętem przemówieniu uzasadnił, dlaczego nie wolno nam głosować na listę „sanacyjną", jako popierającą etatyzm i luzy budżetowe.

Po gorących okrzykach na cześć Dmowskiego, marsz. Trąmpczyńskiego i prof. Winiarskiego, oraz za listą narodową nr. 4, zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę".

W zebraniu uczestniczyło około 1 000 osób, jednak niemal drugie tyle odeszło do domu po godz. 8, nie doczekawszy się rozpoczęcia — w przekonaniu, że starosta do odbycia się zebrania nie dopuści.

Oszczercze fantazje nakielskich „sanatorów"

„Gazeta Bydgoska" zamieściła w tych dniach wiadomość telefoniczną z Poznania o niedzielnych manifestacjach na placu Wolności. W doniesieniu wymieniono też nazwiska aresztowanych pp. Ceglewskiego i Wyganowskiego (zaraz potem zwolnionych). Zamiast nazwiska „Wyganowski" wskutek pomyłki telefonicznej czy też drukarskiej wydrukowano nazwisko „Zygmanowski".

Jak się okazuje, studentem Uniwersytetu Poznańskiego jest p. Edmund Zygmanowski, skarbnik „Bratniej Pomocy" studentów U. P. Fakt ten wyzyskują „sanatorzy" w Nakle i bez sprawdzenia wiadomości powyższej rozsiewają publicznie oszczerstwa, zniesławiające p. Zygmanowskiego, posługując się mylną wzmianką dziennikarską jako dowodem. Twierdzą oni mianowicie, że p. Zygmanowski został aresztowany za nadużycia kasowe w „Bratniej Pomocy". Przy pomocy takich argumentów agituje „sanacja" w Nakle. Oszczerstwa te zostaną przygwożdżone jeszcze przed wyborami, a p. Zygmanowski wystąpi przeciw oszczercom ze skargą sądową

SPORT

Pięściarstwo

Sekcja pięściarska K. S. „Warta" organizuje z dniem 20 bm. pod kierownictwem p. Stamma kurs dla nowicjuszy. Treningi odbywać się będą w hali „Ośrodka" (wejście z ul. Marcelińskiej) we środy i piątki od godz. 19 do 20. Zgłoszenia kierować należy do sekretarjatu „Warty" al. Marcinkowskiego 26 lub w sali „Ośrodka" pomiędzy godz. 20—22 u p. Stamma.

Wioślarstwo

Walne zebranie T. W. „Polonja" odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 19 w pierwszym względnie o godz. 19,30 w drugim terminie w sali hotelu „Britania" przy ul. Św. Marcina Zarząd prosi o liczne przybycie członków.

Z TEATRÓW

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Księżniczka Czardasza"; dyryguje p. Eichstaedt. W sobotę, 15 bm. „Orłow". Współudział najlepszych sił zespołu z pp. Grey, Majchrzakówną, Bratkiewiczem, Raczkowskim, Sendeckim, Szpingierem i Warchalewskim oraz baletu z pp. Jedyńską, Martówną, Ciesielskim i Sawickim na czele. Partję Nadji w „Orłowie" dubluje w sobotę p. Tylewska; dyryguje p. Latoszewski.

Ceny na powyższe przedstawienia znacznie zniżone.

W niedzielę. 16 bm. o godz. 3 po południu po cenach zniżonych przecudna opera Moniuszki „Straszny dwór".

Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par", ul. 27 Grudnia 18 (gmach hotelu Wiktorja) od godz. 10—17.

— * **Z Teatru Polskiego.** Największa sensacja artystyczna bieżącego sezonu, pełna wyrazu i nastroju sztuka Karola Huberta Rostworowskiego „Przeprowadzka", która stała się prawdziwym triumfem Teatru Polskiego, odegrana będzie w piątek i sobotę bieżącego tygodnia, poczem na pewien czas ustępuje z afisza. — Prawdziwy koncert gry dają w „Przeprowadzce" gościnnie występujący krakowski artysta p. Józef Sosnowski w roli starszego pana, pp. Zasempianka, Biesiadecki, Kwiatkowski, Komornicki, Noskowski, Sierska i Kordowski.

W niedzielę i poniedziałek „Proboszcz wśród biedaków", który szybko zdąża ku jubileuszowemu 25 przedstawieniu.

W niedzielę popołudniu odegrana będzie w Teatrze Polskim śliczna bajka dla dzieci „Staś lotniczek". Ceny miejsc zniżone.

We środę, 19 bm. występuje Teatr Polski z prapremjerą oryginalnej polskiej sztuki. Będzie nią dramat historyczny dr. Józefa Pollaka „Król Jan Sobieski", do której Teatr Polski przygotowuje się od dłuższego czasu.

Barwna i malownicza ta sztuka, mimo swego tła dziejowego, posiada bardzo wiele momentów, czyniących ją zupełnie aktualną. Próbami kieruje znakomity artysta p. Józef Sosnowski. Rolę tytułową grać będzie p. Komornicki. Nową oprawę dekoracyjną przygotowują pracownie malarskie pod kierunkiem p. Węgrzyna.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro „Zarząd przymusowy", który, zdobywszy sobie wstępnym bojem niebywałe powodzenie, w dalszym ciągu ściąga do Teatru Nowego tłumy publiczności. Doskonała ta farsa, pełna zdrowego humoru i groteskowych sytuacyj, grana jest przez cały zespół koncertowo. Publiczność rozśmiewa się wciąż do łez, darząc nie ustannemi oklaskami wykonawców pp. Czarnecką, Piaskowską, Koronkiewiczównę, Żeromską Bystrzyńskiego, Mazanka, Kadena, Gorowskiego i Płonkę-Fiszera.

Wszyscy, którzy nie byli dotychczas na tej farsie, powinni się pospieszyć, gdyż mimo ogromnego powodzenia tej sztuki, wkrótce zejdzie ona z repertuaru, ustępując miejsca świetnej, pełnej efektu komedji G. Zapolskiej p. t. „Nerwowa awantura".

W niedzielę o godz. 3 popołudniu przepiękna bajeczka dla dzieci p. t. „Kot w butach". Będzie to ostatnie przedstawienie tej bajeczki, która cieszyła się ogromnem powodzeniem u naszych milusińskich.

— * **Z Teatru Popularnego.** Dziś po raz dziewiąty rozśmieszający do łez wodewil C. Danielewskiego „Polacy w Ameryce" z epilogiem „Nie damy Pomorza" i udziałem pp. Sarneckiej, Topolskiej, Ładosiówny, Jerzmanowskiej, Wieczorkowskiej, Działosza, Juraszka, Kieszczyńskiego, Pietruszyńskiego, Nowosada i innych oraz chóru i orkiestry pod kier. p. B. Kubika. Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

We wtorek, dnia 18 bm. premjera przemiłej bajki Szukiewicza pt. „Noc Św. Mikołaja" a we czwartek, dnia 20 bm. premjera sensacyjnej sztuki pt. „Pani X." A. Bissona w przekładzie Zachorowskiego.

W dni powszednie bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. Dippla, plac Wolności 11, tel. 17-94 przez cały dzień, a w niedziele i święta w kasie teatru od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Edison" wyświetla podwójny program „Walka o złoty róg" i „Lew Mogółów". Pierwszy film jest to dramat z życia górali szwajcarskich, walczących o zdobycie niedostępnej turni zwanej „Złoty róg". Pięknem tłem dramatu jest majestatycznie piękna przyroda górska. W rolach głównych oglądamy Marullę Albani, Clifforda Mc. Laglen'a i Louis Trendlera.

„Lew Mogołów" jest starym filmem, który przed 7 laty, a może jeszcze i dawniej był mocno atrakcyjnym przebojem. Dziś nie możnaby mu już dać tej kwalifikacji, gdyż postępy sztuki kinowej bardzo podniosły nasze wymagania. Mimo tak poważnego (jak na obraz kinowy) wieku, „Lew Mogołów" pozostał wcale niezłym filmem, zwłaszcza, że jego role główne kreują Mozżuchin i Lisienko. (ga.)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 13. 11 (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl. 43,34; Nowy Jork za 100 zł 11,22; Paryż za 100 zł 285,00; Praga za 100 zł 376,80; Wiedeń złoty czeki 79,41 do 79,67; Zurych za 100 zł 57,75; Berlin noty większe 46.875—47.275; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,90—47,10; Gdańsk za 100 zł 57.06—57.80; telegr. wypłaty na Warszawę 17,65—17,79.

GIEŁDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 13. 11. (PAT.) Akcje: Tohan 3,65; Zieleniewski 29.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa. 13. 11. (PAT.) Zboże: Jęczmień browarniany 23—25; otręby pszenne średnie 13—14; kuchy lniane 28 do 29; kuchy rzepakowe 20—21.

Notowania dewiz z dnia 13 listopada 1930

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T. ICznej)

Dewiza	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7½	—	100 zł	—	57.66	46.875	43.34	11.22	285.—	376 80	57.75	79.41
Poznań	7½	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173.52	100 Gd gld	—	—	81.42	—	—	—	654.50	—	—
Berlin	5	212.34	100 R M	212.56	—	—	20.38	23.82	606.75	802 60	122.82	168.90
Belgja	2½	123.94	100 belg	—	—	58.47	34.82	—	354.75	—	71.90	98 86
Bukareszt	9	172.—	100 l	—	—	2.490	818.—	0.59	—	19.93	3.06	4.20
Budapeszt	5½	155.90	100 pengo	—	—	73.35	27.77	—	—	589.15	90.20	124.10
Holandja	3	358.31	100 gld hol	359.07	—	168.72	12.07	40.23	1024.50	—	207.50	285.24
Kopenhaga	4	238.88	100 k d	—	—	112.13	18.16	—	—	—	137.85	189.60
Londyn	3	43.38	1 funt szterl	43.33	25.01	20 362	—	4.85	123.67	163 56	25.04	34.44
Nowy York	2½	8.91.41	1 dolar	8.914	—	419 25	185 68	—	25.46	33.68	515.52	708.75
Paryż	2½	172.—	100 fr franc	34.04	—	16.465	123.66	3.93	—	132.29	20.25	27.84
Praga	4	180.62	100 k cz	26.45	—	12 43	164.83	2.96	—	—	15.28	21.01
Rzym	5½	172.—	100 l	—	—	21.945	92.78	5.13	—	176.17	26.98	37.10
Szwajcarja	2½	172.—	100 fr szwajc	173.07	—	81.32	25 04	19.38	—	653.42	—	137.47
Sztokholm	3½	238.88	100 k szw	239.31	—	112.43	18.10	—	—	—	138.25	190.05
Wiedeń	5	125.43	100 szyling	125.65	—	59.035	34.48	14.08	—	474.25	72.59	—

KINO „APOLLO" Dziś premjera! KINO „APOLLO"

Najsłynniejszy film dźwiękowy świata!

PIEŚNIARZ PARYŻA

W roli tytułowej: **najpiękniejszy amant Europy,** rywal Ramona Novarro: **Maurice Chevalier.**

Reżyser: **Richard Wallace.** Seanse o godz. 4,30, 6,30 i 8,30

Lecznica Ubezpieczalni Krajowej
w Inowrocławiu
jest
otwarta przez cały rok
i przyjmuje, o ile miejsca starczy, także pacjentów prywatnych.
Kąpiele solankowe i wszystkie inne oraz pensjonat w zakładzie. Ceny przystępne. Zgłoszenia poprzednie przyjmuje Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu lub też naczelny lekarz lecznicy p. Dr. Suszczyński w Inowrocławiu. Pw 6 718-46,67

PRZETARG

W piątek, dnia 21 listopada 1930 r., o godz. 10-tej przed południem, odbędzie się w biurze nr. 16 Wydziału Powiatowego powiatu poznańskiego w Poznaniu przy Wałach Leszczyńskiego 10, publiczny przetarg

drzew przydrożnych

które wskutek istniejących w roku 1928/29 mrozów zmarniały.

Wykaz wspomnianych drzew, oraz warunki sprzedaży tychże, wyłożone są we wzmiankowanym wyżej lokalu urzędowym codziennie od godziny 9—12 do wglądu zainteresowanych reflektantów, jak również przeczytane będą przed rozpoczęciem licytacji.

P. P. Burmistrzów, Wójtów, Sołtysów i Przełożonych obszarów dworskich proszę, by powyższe niezwłocznie ogłosili w sposób zwykły.

Poznań, dnia 12 listopada 1930 r. dw 2 083

Starosta Powiatowy (—) Dr. Jerzykowski.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy poszukuje zaraz

2 młodszych kontraktowych techników budowl.

z ukończoną szkołą budowlaną, do wykonania planów budynków pocztowych.

Wnioski o udzielenie posady z dokładnym życiorysem, metryką urodzenia przepisanego długiego formatu, świadectwem obywatelstwa polskiego, świadectwem ukończenia szkoły budowlanej, świadectwem moralności za czas od opuszczenia Zakładu szkolnego aż po dzień dzisiejszy z wyjątkiem przerw spowodowanych służbą wojskową i wykazem służby w wojsku wzgl. zaświadczeniem zwolnienia od tej, należy składać do **Oddziału Osobowego Dyrekcji Poczt i Telegrafów.** nw 4 844

2. F. 4/30. **WYWOŁANIE.** Właścicielka ziemska Berta Raymann z Bierzglina, pow. Września, postawiła wniosek na wywołanie listu hipotecznego, odnoszącego się do hipoteki zapisanej w księdze wieczystej Bierzglin tom 6 wykaz l. 1 w dziale III pod nr. 17 dla Alberta Bennefelda z Gniezna w kwocie 19 000,— mk. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 17-go czerwca 1931 r. przed południem o godz. 10-ej w podpisanym Sądzie, pokój 14, odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. Września, dnia 23 października 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 4 840

L. cz. 2. K. 9/30 - 8. **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Pałczynie** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Pałczyn tom 73 wykaz nr. 27 na imię Józefa Mikulskiego, rolnika w Pałczynie, zostanie **dnia 5 marca 1931 r., o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg** w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14. Sprzedać się mająca nieruchomość składa się z domu mieszkalnego, 2 stodół, chlewu i gruntu w obszarze 6 ha. 53 a. 10 m². Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 maja 1930 r. Września, dnia 31 października 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 4 845

1 SPRZEDAŻE

Panowie
szale, krawaty i szelki sprzedaje najtaniej Kałamajski. Pp 6 730-44.173

Futro
damskie, nowe, sprzedam 2[illegible] zł. Św. Marcin 65, podwórze III., prawo. zdw 5[illegible]283

Wstążki
gładkie i fantazyjne ostatnie nowości w olbrzymim wyborze poleca Kałamajski. Pp 6 729-44.172

16 OSOBISTE

Za
wszelkie długi mej żony Zofji z d. Ganzów, która samowolnie opuściła mój dom nie odpowiadam. M. Janicki, ulica Wodna 20.

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Młynarz
obeznany ze ssąco gazowem motorem poszukuje posady zaraz lub później. Kazimierz Nowak Lubasz, pow. Czarnków zdw 3[illegible] 418

Rutynowany
pianista poszukuje posady sam lub z kompletem. Z. Borowicki. Aleksandrów Kujawski. ulica Drzewna 6. zdw 39 289

Syn
wdowy wojennej instalator poszukuje pracy Wykonuje również wszelkie naprawy w zakres wchodzące oraz zakładani nowych instalacyj. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań, Fredry 7 pokój 47 telefon 39-97. zdw 39 388/a

Stenotypistka
poszukuje posady Łaskawe oferty do Kurjera zdp 39 028

Czeladnik
młynarski lat 26. 5 lat praktyki, posiadający dobre świadectwa, obeznany z wszelkiemi pracami, wchodzącemi w zakres zawodu młynarskiego szuka posady od 15. lub później. Leonard Foetke, Kruszewo, pow. Czarnków. zdw 39 416

Kuśnierka
pierwszorzędna wykonuje tanio wszelkie prace wchodzące w zakres kuśnierstwa i krawieczyzny Poszukuje posady również na wyjazd Oferty Kurjer zdw 39 315

28 WOLNE MIEJSCA

Chcesz
otrzymać posadę Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza Warszawa Żurawia 42 Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji nauki handlu prawa kaligrafji pisania na maszynach towaroznawstwa angielskiego francuskiego, niemieckiego pisowni, gramatyki polskiej ora- ekonomji Po ukończeniu świadectwa Żądajcie prospektów np 4 833

Przedpłata na listopad 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł. 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94, kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.